

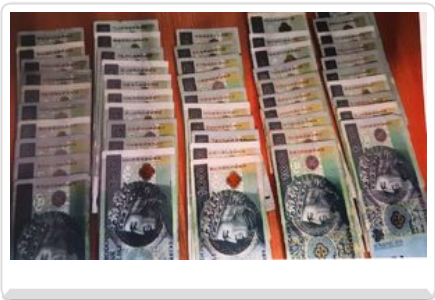
<https://lubelska.policja.gov.pl/lub/aktualnosci/126106,By-uniknac-mandatu-zaproponowal-policjantom-10-tysiecy-zlotych-lapowki.html>

2022-10-07, 14:40

## BY UNIKNAĆ MANDATU, ZAPROPONOWAŁ POLICJANTOM 10 TYSIĘCY ZŁOTYCH ŁAPÓWKI

Data publikacji 14.06.2022

**Na dosyć nietypowy pomysł uniknięcia kary wpadł 54-letni rowerzysta zatrzymany przez policjantów do kontroli drogowej. Ponieważ wyszło na jaw że jest pijany i grozi mu 2,5 tysiąca złotych mandatu, zaproponował interweniującym mundurowym 10 tysięcy złotych łapówki. Kiedy zorientował się, że jego propozycja nie przyniesie żadnego rezultatu, zaczął znieważać funkcjonariuszy. Ostatecznie rowerzysta został osadzony w policyjnym areszcie. Teraz może mu grozić kara nawet do 8 lat pozbawienia wolności.**



Cała sytuacja rozegrała się w poniedziałek około godziny 17.00. Policjanci z Posterunku z Lubyczy Królewskiej podczas patrolowania ulic w miejscowości Ruda Żurawiecka zauważyli kierującego rowerem, który ma wyraźny problem z utrzymaniem równowagi. W związku z podejrzeniem, że cyklista może być nietrzeźwy, postanowili przeprowadzić kontrolę drogową.

Ich przypuszczenia okazały się uzasadnione, bowiem od 54-letniego mieszkańca gm. Lubycza Królewska wyraźnie było czuć alkohol. Mężczyzna tłumaczył, że wsiadł na rower w tym stanie, ponieważ chciał odreagować rodzinną kłótnię.

Kiedy dowiedział się, że za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi mu 2 500 złotych mandatu, jego zachowanie gwałtownie się zmieniło. Stwierdził, że jest trzeźwy i odmówił poddania się badaniu stanu trzeźwości. Po chwili wyciągnął z kieszeni spodni plik pieniędzy i zaproponował policjantom 10 tysięcy złotych łapówki.

Dodał, że w zamian za wolność, woli zapłacić „tylko” 10 tysięcy, zamiast „wysokiego” mandatu 2, 5 tysiąca złotych. Kiedy zorientował się, że jego propozycja nie przyniesie żadnego rezultatu, zaczął znieważać funkcjonariuszy.

Policjanci o próbie przekupstwa poinformowali dyżurnego i przewieźli mężczyznę do tomaszowskiej komendy. Tam został zbadany alkomatem, który wskazał, że 54 latek ma blisko 2 promile alkoholu w organizmie.

Ostatecznie rowerzysta został osadzony w policyjnym areszcie. Już niebawem usłyszy zarzuty złożenia obietnicy udzielenia korzyści majątkowej policjantom, ich znieważenia oraz kierowania rowerem w stanie nietrzeźwości, za co kodeks karny i wykroczeń przewiduje surowe kary. Teraz o jego dalszym losie zadecyduje sąd. Obietnica udzielenia korzyści majątkowej zagrożona jest karą do 8 lat pozbawienia wolności.

młodszy aspirant Monika Ryczek

